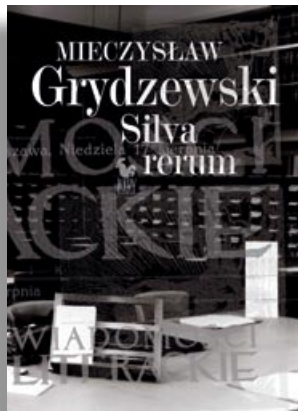


# Las różności

**G**rubaśny wybór powojennych, emigracyjnych zapisków legendarnego redaktora „Wiadomości Literackich” to fantastyczna książka na długie miesiące dla ludzi zapracowanych, mających tylko krótką chwilkę na oderwanie się od codziennego zgiełku, spragnionych inteligentnej, acz nieabsorbującej lektury. „Silva rerum”, czyli las rzeczy, różne różności, od refleksji filozoficznych i politycznych poprzez wspomnieniowe szkice, ciekawostki bio- i bibliograficzne, anegdoty z życia sławnych ludzi i zwykle



kawały (a poczucie humoru i absurdu miał Grydzewski przednie) aż po spory wybór kiksów z uczniowskich wypracowań i katalog ostatnich słów umierających. A także wypisy ze starych gazet,

jak ten z połowy XIX wieku, z „Kuriera Warszawskiego”: *W ciągu roku 1853 w m. Warszawie znajdowało się: łaźni parowych 6, łaźnienek z wannami 7, cukierni 36, restauracji 8, hoteli 16, domów zajezdnych pomniejszych 27, traktierni 20, garbarni ordynaryjnych 105, bilardów 140, kawiarni 280, dystylarni wódek słodkich 13, handli hurtowych wódek 18, szynków samego piwa 115, szynków piwa i wódek 649. (jag)*

Mieczysław Grydzewski „Silva rerum”,  
Iskry, Warszawa 2014